Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 30 | Czwartek, 5 lutego 1942 r. | Rok II

Wojska hinduskie w Afryce rozbite

Zbombardowano zaopatrzeniową flotę brytyjską

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 5. 2. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 4 lutego:

Na froncie wschodnim ożywiona działalność bojowa.

Samoloty bojowe bombardowały poprzedniej nocy obiekty portowe w południowo - zachodniej Anglii.

W północnej Afryce wojska hinduskie, które zabezpieczały brytyjskie odwroty, zostały pobite i odrzucone w tył. Niemieckie samoloty bojowe obrzuciły bombami kolumny czołgów na obszarze koło Tobruku oraz nieprzyjacielskie składy materiałowe koło Marsa Matruk.

W dalszym ciągu kontynuowane są ataki powietrzne na bazy samolotowe, urządzenia obrony przeciwlotniczej i inne obiekty wojskowe wyspy Malty.

Komunikat włoski

RZYM, 5. 2. — Włoski komunikat wojenny podaje w dniu 5 lutego:

Oddziały, które miały osłaniać odwrót angielski we wschodniej Cyrenaice, zostały doszczętnie rozbite. Na obszarze Derny oddziały wojsk Osi, wspomagane silnie przez lotnictwo, posuwają się w dalszym ciągu naprzód. Oddziały lotnictwa niemieckiego bombardowały urządzenia wojskowe, hale lotnicze i magazyny na Malcie. Zaobserwowano pożary i eksplozje wśród trafionych wielokrotnie obiektów.

BERLIN, 5. 2. — Lotnictwo niemieckie odniosło w dniu 2 lutego nowe sukcesy w walce z zaopatrzeniową flotą brytyjską. Niemieckie samoloty bojowe w śmiałych lotach zniżonych obrzuciły bombami transport konwojowany, płynący koło południowo - wschodniego wybrzeża wyspy brytyjskiej. Bomby były niezwykle celne. Trzy statki handlowe o łącznej pojemności 10.000 brt. oraz jeden statek strażniczy zostały zatopione, zaś trzy dalsze statki uszkodzono.

BERLIN, 5. 2. — Lotnictwo fińskie zniszczyło wczoraj w karelskim rejonie pięć samolotów sowieckich, z których dwa zestrzelono w walkach powietrznych, jeden zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza, zaś dwa zdemolowano na ziemi.

BERLIN, 5. 2. — Na froncie okrążającym Sewastopol artyleria niemieckiej armii lądowej i inne ciężkie rodzaje broni prowadziły skuteczną akcję przeciwko bolszewickim pozycjom, schronom i koncentracjom wojskowym. Nieprzyjaciel poniósł wskutek ognia niemieckiej artylerii ponowne straty, a celne pociski zniszczyły wiele silnie rozbudowanych pozycji bolszewickich.

BERLIN. 5. 2. — W toku walk trwających we wschodniej części Krymu oddziały niemieckie odparły zwycięsko ataki dwóch kompanii bolszewickich. Dalszy atak jednego batalionu na sąsiednim odcinku został sparaliżowany ogniem niemieckiej artylerii.

BERLIN, 5. 2. — W walkach powietrznych, jakie rozgorzały na północnym odcinku frontu wschodniego nad sowieckimi liniami bojowymi, piloci myśliwscy zestrzelili według dotychczas nadeszłych meldunków 17 nieprzyjacielskich samolotów, nie ponosząc żadnych strat własnych.

Walki w rejonie Biełgorodu

BERLIN, 5. 2. — W dni 2 lutego wojska niemieckie w rejonie na północny-wschód od Biełgorodu odparły zwycięsko kilka ataków bolszewickich. Szalejąca miejscami burza śnieżna utrudniała przy tym ogromnie obronę żołnierzom niemieckim. Mimo to zadali oni atakującym bolszewikom bardzo ciężkie straty. Na pewnym tylko wąskim odcinku nieprzyjaciel stracił oprócz wielu jeńców, 60 zabitych i pewną liczbę rannych, podczas kiedy po stronie niemieckiej było zaledwie trzech lekko rannych.

W innym punkcie południowego odcinka niemieckie czołgi pomimo wysokiego śniegu, dokonały tego samego dnia skutecznego wypadu na linie bolszewickie. Czołgi te zniszczyły jedną nieprzyjacielską baterię i jedno działo przeciwpancerne.

Znany pilot w niewoli

BERLIN, 5. 2. — Jeden z najpopularniejszych angielskich lotników myśliwskich komendant Robert Rolland Stanford-Tuck został w ostatnich dniach zestrzelony w czasie próby ataku na wybrzeża zachodnich obszarów okupowanych. Pilot angielski dostał się do niewoli, nie odnosząc żadnych obrażeń.

Straty angielskie na morzu

149 okrętów zatopiły państwa Osi

RZYM, 5. 2. — „Giornale d'Italia" publikuje listę strat angielskich, zadanych od początku wojny przez Niemcy, Włochy i Japonię. Według tych danych przedstawiają się straty następująco:

6 angielskich okrętów wojennych, 4 lotniskowce, 14 krążowników, 6 kontrtorpedowców, 3 torpedówki, 41 łodzi podwodnych, 12 krążowników pomocniczych, 7 okrętów wywiadowczych i 1 nadbrzeżny okręt strażniczy. Na Morzu Śródziemnym zatopiono łącznie z jednostkami wyżej podanymi: 2 okręty wojenne, 1 lotniskowiec, 10 krążowników, 17 kontrtorpedowców, 2 torpedówki, 22 łodzie podwodne, 3 krążowniki pomocnicze, 1 kanonierkę, 8 motorówki, 2 poławiacze min. „Giornale d'Italia" wymienia przy sposobności nazwy jednostek zatopionych czy uszkodzonych, do których utraty Anglicy dotąd się nie przyznają: okręty bojowe „Resolution", „Warspite", „Nelson", „Queen Elizabeth", — lotniskowce: „Eagle", „Illustrious" i „Formidabel", — krążowniki: „Liverpool", „Ajax", „Berwick", „Glasgow", „Capetown", „Dido", „Frobisher", „Shrophire" i „Aurora", towarzyszący kontrtorpedowcowi „Gallant" i „Nubian", asystujący kanonierce „Aphis" i „Protektor".

Przebieg operacji o Benghazi

Sytuacja wojenna na froncie śródziemnomorskim

RZYM, 5. 2. — Włoskie koła wojskowe podają następujący przegląd sytuacji wojennej na froncie śródziemnomorskim: Ofensywa brytyjska, która po długim i gruntownym przygotowaniu wyruszyła przeciwko północno - afrykańskim pozycjom wojsk Osi, została zatrzymana, jak ofensywa zeszłoroczna, również w rejonie El Agheila. Stało się to w następstwie ciężkich strat w ludziach i materiale oraz nieudałych manewrach floty. Oddziały brytyjskie szybko były uzupełniane i pośpiesznie zaopatrywane w nowy materiał wojenny. Mimo to nie mogły utrzymać inicjatywy w swych rękach. Wojska Osi przeszły więc do ataku. Anglicy w tej długotrwałej bitwie nie osiągnęli swego głównego celu. Armie niemiecko - włoskie bowiem, dzięki zorganizowanemu odwrotowi, zostały utrzymane w nienaruszonej sile. Straty tych wojsk ograniczyły się do minimum. W międzyczasie również sytuacja wojenna na Morzu Śródziemnym kształtowała się coraz pomyślniej dla Osi, dzięki czemu wojska, walczące w Afryce Północnej, mogły otrzymywać regularne posiłki z Włoch.

W dniu 21 stycznia oddziały zmotoryzowane i pancerne niemiecko - włoskie wyruszyły do przeciwuderzenia z rejonu El Agheila. Oddziały te posuwały się wzdłuż Via Balbia na Agedabię a ścieżkami pustynnymi na El Haseiat. Silne jednostki brytyjskie, stawiające opór zostały szybko złamane. Ofensywa Osi szła w kierunku północnym i wschodnim. Obsadzono miejscowość Antelat i osiągnięto Sollun oraz Mussus a po 10 dniach walki zajęto Benghasi i podjęto atak w Dżebel, idący w kierunku El Mechil.

Równocześnie z tymi wypadkami, rozgrywającymi się na lądzie, również na morzu sytuacja przeciwnika pogorszyła się znacznie. „Barham" spoczął na dnie morskim, jak to przyznała admiralicja brytyjska. Okręty bojowe „Valiant" i „Królowa Elżbieta" znajdują się w stanie ciężkich uszkodzeń w porcie Aleksandrii. W ciągu jednego tylko tygodnia lotnictwo włoskie zatopiło jeden krążownik oraz ciężko uszkodziło co najmniej dwa krążowniki i jeden kontrtorpedowiec angielski.

O panowaniu na Morzu Śródziemnym, szczupłym obszarze morskim, decyduje nie flota, lecz zdolność manewrowania i przebojowość sił powietrznych. Lotnictwo Osi dysponuje dziś w tym rejonie taką przewagą, którą trudno mu będzie odebrać. Jednym z najbardziej bezpośrednich skutków tej przewagi jest energiczna i nieprzerwana akcja wypadowa przeciwko Malcie, która niewątpliwie wpłynie na całokształt sytuacji w środkowej części Morza Śródziemnego.

Zwiastuny wiosny

JEROZOLIMA, 5. 2. — W połowie stycznia przeleciały nad Jerozolimą sznury ptaków przelotnych, kierujące się ku północy. Na podstawie powyższego wnoszą, iż w roku bieżącym należy się spodziewać wczesnej wiosny.

Singapur w płomieniach

Japończycy opanowali całe Borneo

TOKIO, 5. 2. — Jak donosi korespondent wojenny dziennika „Asahi Szimbun", od wtorku rano Singapur płonie w kilku punktach. Samoloty wywiadowcze stwierdziły, że drogi mostowe pomiędzy Johur Bahru a Singapurem ulegają coraz większemu zniszczeniu. Mosty te wysadzone przez nieprzyjaciela, miały początkowo przerwy szerokości 20 metrów, obecnie zaś rozszerzyły się do 40 metrów.

W porcie wojennym Singapuru nie widać już ani jednego okrętu wojennego. Natomiast na południe od tej twierdzy wyspiarskiej skoncentrowana została flota złożona z jednostek bojowych i 20—25 transportowców.

TOKIO, 5. 2 .— Bombowce marynarki japońskiej zatopiły na południe od Singapuru w cieśninie Banka nieprzyjacielski okręt pojemności 3000 ton, uciekający z tego miasta w kierunku południowym.

TOKIO, 5. 2. — Jak wynika z doniesienia agencji Domei z Johur Bahru, wojska japońskie czynią dalsze przygotowania do generalnego ataku na Singapur. Mieszkańcy Johur Bahru na skutek zarządzeń japońskich władz wojskowych rozpoczęli ewakuację tej miejscowości, udając się w bezpieczniejsze okolice.

SZTOKHOLM, 5. 2. — Władze wojskowe w Indiach Holenderskich przyznają, że działalność nieprzyjacielskiego lotnictwa była bardzo intensywną. 26 japońskich bombowców pod silną osłoną myśliwską dokonało ataku na lotniska w Surabaja, Malang i Madioel, oraz na miejscowość Magetan, gdzie wyrządzono znaczne szkody oraz zraniono ciężko kilka osób. Ponadto zaatakowano bombami i ostrzeliwano z karabinów maszynowych port Rembang.

TOKIO, 5. 2. — Jak donosi radiostacja tokijska, prawie cała wyspa Borneo znajduje się w rękach Japonii. Wszystkie lotniska znalazły się pod kontrolą Japończyków.

Marszałek Goering w Rzymie

RZYM, 5 2. — Marszałek Rzeszy Goering, który w dniu 2 lutego w drodze powrotnej z Sycylii przybył ponownie do Rzymu, złożył wizytę następcy tronu księciu Umberto. Następnie marsz. Goering przyjął szefa sztabu generalnego hr. Cavallero i odbył z nim konferencję na tematy wojskowe. Po południu marsz. udał się do Mussoliniego i odbył z nim ponownie dłuższą rozmowę.

Sensacyjny wniosek afrykańskiego senatora

RZYM, 5. 2. — Włoska agencja prasowa Stefani, dowiaduje się z Laurenzo Marquez, jakoby senator Van Zyl, członek partii Herenke w senacie południowo-afrykańskim, miał złożyć wniosek w sprawie oderwania się Afryki południowej od Imperium Brytyjskiego, domagając się równocześnie utworzenia samodzielnej republiki południowo - afrykańskiej.

Gospodarcze zdobycze Japończyków

Zasoby kruszców i produktów rolnych

TOKIO, 5. 2. — W parlamencie japońskim kierownik biura planowania zdał po raz pierwszy sprawę z gospodarczej i technicznej produkcji w ostatnio okupowanych przez Japończyków okręgach.

Na Filipinach wynosiło wydobycie rudy żelaznej w r. 1939 około 700.000 ton, chromu 102.000 t. Zapasy pokładów obliczane są na 10 milionów ton. Wydobycie miedzi było skromne, choć pokłady tego kruszcu oblicza się na 5 milionów t. Produkcja manganu wynosiła w 1938 r. 19.000 t. Konopi manilskich wyprodukowano w 1938 roku 1.5 milionów bal.

Na Malajach wynosiła w r. 1939 produkcja cyny 82.000 t. a rudy żelaznej 194.000 t. W Indiach Holenderskich wydobyto bauksytu w ilości 230.000 t. Pokłady tego surowca, jedynie na wyspach Bintang, obliczane są na 30 milionów. Na wyspie Borneo pokłady rudy żelaznej oceniono na 250 milionów t., na Celebes na 700 milionów, na Sumatra 10 milionów ton. Wydobycie ropy wynosiło 8 milionów t., a węgla na Sumatrze 1.2 mil., zaś na Borneo 550.000 ton. Pokłady węgla w Indiach Holenderskich oszacowano na 200 milonów ton. Znaczne jest także wydobycie gumy (322.000 t.), wolframu (5.000 ton), cyny (6.100 t.).

Należy tutaj wspomnieć także o produktach rolniczych jak kukurydza (1.9 mil. t.), olej palmowy (270 tysięcy t.), cukier (1.4 mil. t.).

Brak motorów i pilotów

Pesymistyczne wynurzenia min. Knoxa

SZTOKHOLM, 5. 2. — Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Knox złożył w poniedziałek na posiedzeniu jednej z komisji Kongresu sprawozdanie na temat sytuacji wojennej i możliwości zbrojeniowych. Jak donosi Reuter, minister Knox, uzasadniając swoje przedłożenie budżetowe, przewidujące na marynarkę przeszło 16 miliardów dolarów, stwierdził, że sytuacja wojenna na obu oceanach jest krytyczna.

Produkcja materiałów wojennych — oświadczył dalej Knox — napotyka na trudności z powodu braku odpowiednich maszyn. Najwięcej trudności napotyka produkcja motorów lotniczych, najpierw, bo wytwarzamy daleko więcej kadłubów samolotowych niż motorów, powtóre: zdarzają się bardzo ważne braki w dziedzinie przygotowania personelu do pracy nocnej. Marynarka walczy z największymi trudnościami usiłując dobrać odpowiednie siły robocze. O ile chodzi o dostarczenie w krótkim czasie odpowiednich pilotów do wyprodukowanych maszyn, to również nie można liczyć na zbyt szybkie rezultaty.

Szybkie zmotoryzowane kolumny pancerne

Niszczycielska broń Niemiec w wojnie współczesnej

Szybka a zwłaszcza zaskakująca akcja jest warunkiem powodzenia militarnego. Toteż od wieków umysły strategów i wynalazców siliły się nad tym, aby wymyślić środki umożliwiające szybkość ruchów i kroków ofensywnych.

Aż do pierwszej wojny światowej uosobieniem tej szybkości była kawaleria, głównie zaś ciężka kawaleria opancerzona, która do XVII wieku była decydującym czynnikiem rozprawy zbrojnej. Jej niewrażliwość na działanie nieprzyjacielskiej broni i jej rozpęd umożliwiały jej pojawiać się na decydujących odcinkach frontu w momentach o rozstrzygającym znaczeniu. Z czasem jednak skuteczność broni palnej sprowadziła zmiany, bo potrzebny do ochrony przed strzałami nowszej broni pancerz musiałby być gruby, byłby więc za ciężki i krępujący ruchy jeźdźcy. Toteż kawaleria odłożyła swe pancerze a pozostała tylko przy funkcjach wymagających szybkości. W bitwach ks. Eugeniusza, Fryderyka Wielkiego i Napoleona, mimo braku pancerzy, spełniała ona decydujące zadanie. Gdy jednak stare stemplówki, ładowane z przodu, zamieniono na karabiny kilkostrzałowe, rola kawalerii spadła jeszcze więcej. Z chwilą zaś wynalezienia i zastosowania karabinów maszynowych, trzeba było konnicę w ogóle wycofać z pola bitwy. W miarę mechanizacji broni również infanterzysta musiał chronić się do rowów strzeleckich, z których dopiero, po uprzednim przygotowaniu akcji, szedł do ataku. Prowadzenie wojny nabrało odtąd przewlekłości. W dobrze ufortyfikowanych pozycjach siedzieli żołnierze stron wojujących i ostrzeliwali się, unikając zbytniego wychylania się poza wały ochronne.

I ten to moment stał się motywem do wynalezienia nowej, szybkiej broni. Anglia i Francja zbudowały opancerzony i uzbrojony wóz bojowy, który posuwał się na szynach i dzięki temu użyty być mógł również na niedogodnych terenach. Te „tanki" były odporne na kule karabinów maszynowych i dlatego mogły torować piechocie drogę do okopów przeciwnika. Przyznać trzeba, że spełniły swe zadanie. Ale — „tanki" były tylko bronią pomocniczą dla piechoty. Szybkość ich przecież nie przewyższała szybkości piechura w marszu.

Dopiero Niemcy uczyniły z tej broni samodzielną jednostkę bojową. Niemcy po wojnie światowej były niejako twierdzą, otoczoną zewsząd nieprzyjaciółmi. Aby wydostać się z tej matni, musiały wymyślić środki umożliwiające im szybką akcję przeciw ich nieprzyjaciołom, by podjętą walkę wyzwoleńczą doprowadzić do rychłego ukończenia. Musiały one przecież — aby się wyzwolić — pokonać licznych swych przeciwników tak szybko, aby jeden drugiemu nie zdążył przyjść z pomocą. Środkiem tym to — broń pancerna, broń, której skuteczność jeszcze z początkiem wojny obecnej lekceważono niemal powszechnie, wykluczając możność jej użycia w większych zespołach.

Wiemy, że krótki czas trwania kampanii w pierwszym rzędzie przypisać należy użyciu tej szybkiej broni. Na zachodzie trwała kampania przeciw Holandii, Belgii, Francji 6 tygodni, na Bałkanie pokonanie Jugosławii zajęło 12 dni a w ciągu dalszych 20 dni rozstrzygnięto losy Grecji. Jeżeli obecnie najniebezpieczniejszy z wszystkich przeciwników po 4-miesiącach walki jest definitywnie pokonany, to jest to zasługą szybkiej broni, która specjalnie w tej kampanii, wobec rozległych przestrzeni, stanowi warunek powodzenia.

Oddziały broni pancernej — oddziały czołgów, stanowią stalowe czoło armii, która łamie nieprzyjacielski opór, przedziera się przez linie i wdziera w środek pozycji nieprzyjacielskich, torując drogę innym częściom wojsk. Szybkie jednostki pancerne spotykamy też we wszystkich oddziałach wojsk. Obok czołgów działają inne rodzaje broni, która wszakże również jest transportowana na częściowo lub całkowicie opancerzonych a w każdym razie zmotoryzowanych wozach. Strzelcy posuwają się w ślad za czołgami, uzupełniają i rozszerzają sukces a raz zdobyty punkt trzymają w swym ręku. Zmotoryzowani strzelcy są szczególnie zwinnym oddziałem, nadającym się do wielorakich samodzielnych zadań. Przerzucane na autach pancernych oddziały strzelców współdziałają z kolumnami czołgów. Artyleria przygotowuje sytuację do ataku, towarzyszy akcji we wszystkich jej fazach, działając często z otwartych pozycji polowych. Saperzy i oddziały wywiadowcze są uzupełnieniem oddziałów pancernych, jednoczonych w dywizje pancerne. Dwie lub trzy dywizje stanowią korpus pancerny. Korpusy łączą się w armie. Z dotąd nieznanym rozmachem przebijają się oddziały pancerne przez nieprzyjaciela i rozgrywają bitwy niszczycielskie, o jakich świat nie słyszał.

Budżet Japonii

TOKIO, 5. 2. — Izba poselska uchwaliła we wtorek jednogłośnie projekt budżetu na rok 1942—1943 w ogólnej wysokości 8,7 miliardów jenów.

Przy kiosku z gazetami

Pod tym tytułem drukujemy artykuły czy też wyjątki z artykułów zasługujące naszym zdaniem na uwagę, przyczem poglądy w nich wyrażane nie muszą pokrywać się ze stanowiskiem „G. L.".

STRATEGIK BEZ PLANÓW

„UNITED STATES NEWS", czasopismo zwykle dobrze poinformowane o kulisach waszyngtońskiej polityki, zastanawia się nad planami strategicznymi Roosevelta:

Prezydent Roosevelt pracuje w tej chwili nad zupełną reorganizacją aparatu wojskowego USA. Utworzonych będzie 5 nowych dowództw dla strefy: Hawai, Alaski, Panamy i wysp Karaibskich, dla wschodniego i zachodniego wybrzeża Ameryki. — W tych zamiarach uwzględnione będzie doświadczenie, nabyte z klęski, poniesionej przez USA pod Pearl Harbour i na innych odcinkach frontu dalekowschodniego. Nie ma w historii wypadku, w którym by dowódcy armii i floty do tego stopnia nie docenili przeciwnika, jak to odpowiedzialni mężowie stanu uczynili w stosunku do Japonii. Ameryka w granicach swych możliwości tylko może pomóc Indiom Holenderskim i Australii i dalszy materiał dla poparcia Chin Czang-Kai-Szeka posyłać.

Roosevelt widocznie nie wyobraża sobie dotąd, w jaki sposób USA kiedyś wystąpić będą mogły ofensywnie przeciw Japonii. Wpływowe dawniej sfery marynarki są zdania, że przy pomocy kombinowan. wojskowo-marynarskich operacji należy Japonii odbierać wyspę po wyspie, aby zdobyć bazę dla ofensywy. Lotnicy natomiast, którzy po katastrofie floty pod Pearl Harbour cieszą się wyjątkowym zaufaniem prezydenta, domagają się jak najściślejszej współpracy z Czang-Kaj-Szekiem, aby na kontynencie azjatyckim, w Chinach, zdobyć użyteczne bazy operacyjne dla akcji lotnictwa przeciw wyspom japońskim.

Na razie, suponuje pismo, zwiększona ma być pomoc dla Sowietów, a wojska amerykańskie wysłane do Anglii, Afryki Północnej i na Bliski Wschód, aby tutaj, wespół ze swymi aliantami, przeciwdziałać ofensywie armii niemieckiej. Chodzi tedy o akcję defensywną, omówioną i ustaloną przez Roosevelta i Churchilla.

Marsz. Antonescu czci męstwo

dwu bohaterskich brygad rumuńskich

BUKARESZT, 5. 2. — Ostatnio wydane dwa rozkazy dzienne marsz. Antonescu do armii rumuńskiej podkreślały bohaterskie walki oddziałów rumuńskich zwłaszcza na Krymie. W toku operacji w rejonie Sewastopola w dniach od 17—21 grudnia 1941, brygada rumuńska zdobyła mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego trzy miejscowości i utrzymała je. W walkach pod Teodozją w czasie od 6—20 stycznia udało się innej brygadzie rumuńskiej dzięki przyśpieszonemu marszowi, dokonanemu wśród bardzo trudnych warunków, powstrzymać nieprzyjaciela, utrzymać zdobyte pozycje mimo ich obrony przy udziale czołgów i zadać nieprzyjacielowi dotkliwe straty.

Imieniem ojczyzny i króla marsz. Antonescu wyraził obu jednostkom podziękowanie i stawił je za wzór męstwa.

Kuchnia angielska nie smakuje Amerykanom

Narzekają też na brak komfortu

SZTOKHOLM, 5. 2. — Dziennik londyński przynoszą obecnie sprawozdania na temat przyjazdu wojsk Stanów Zjednoczonych do jednego z portów północno - irlandzkich. Jak wynika z zamieszczonych sprawozdań, większość żołnierzy amerykańskich, pochodzących przeważnie z zachodnich Stanów, nie jest zachwycona urządzeniami koszar angielskich, bowiem nie ma w nich komfortu jaki istniał w koszarach północno - amerykańskich. Nie lepiej również przedstawia się sprawa zaprowiantowania, przy czym potrawy przyrządzane przez kucharzy angielskich nie smakują żołnierzom Stanów Zjednoczonych.

Katastrofa na szosie

MIECHÓW, 5 2. — Na szosie pod Słomnikami wydarzyła się onegdaj katastrofa, która tylko szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Samochód ciężarowy, firmy prywatnej ze Starachowic, naładowany węglem wpadł do rowu. Oprócz kierowcy samochodem — jechało 4 kobiety i 3 mężczyzn. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, zarówno pasażerowie jak i szofer nie ponieśli poważniejszych obrażeń. Samochód uległ częściowemu uszkodzeniu.

Jak żyją dyplomaci w Kujbyszewie

Rewelacje japońskiego kuriera

CHARBIN, 5. 2. — Japoński kurier dyplomatyczny Meyata, który opuścił siedzibę rządu sowieckiego w Kujbyszewie i przybył do Charbina, oświadczył, jakoby wzdłuż centralnej linii kolei syberyjskiej leżały olbrzymie ilości ciężkich i bardzo wielkich maszyn, które władze sowieckie sprowadziły z ukraińskiego okręgu przemysłowego w związku z wycofywaniem się wojsk sowieckich z Ukrainy. Bolszewicy nie znaleźli dotychczas czasu, aby maszyny te zmontować, względnie w jakiś sposób zabezpieczyć. Wspomniany kurier japoński informuje ponadto, jakoby członkowie ambasad państw obcych w Kujbyszewie musieli się ograniczać do najprymitywniejszych warunków życia, bowiem sprowadzanie artykułów żywnościowych należy do zagadnień niezwykle trudnych.

Milionowy przemyt nie udał się

HSINGKING, 5. 2. — Agencja „Kokutsu" donosi o aresztowaniu kilkuset osób, które na zlecenie pewnego wrogiego mocarstwa usiłowały przeszmuglować przez tereny koncesyjne w Tientsinie i Szanghaju do Stanów Zjednoczonych złoto wartości 10 milionów jen. Organizacja przemytnicza rozgałęziona w całym kraju, stała pod wodzą Czensztzena, aresztowanego jeszcze w październiku w Hsingkingu.

Pokrótce

Żydom bułgarskim nie wolno posiadać nieruchomości z wyjątkiem przedmiotów służących celom mieszkaniowym lub zawodowym.

Żydzi w Rumunii przy rejestracji ich majątku zataili 171 obiektów wartości pół miliarda lei. Dalszych 200 wypadków jest przedmiotem badań.

W Anatolii zaobserwowano trzęsienie ziemi w okolicy miasta Burdur.

Śladami Scypiona Afrykańskiego

II.

18 listopada wszczął się ruch na pozycjach angielskich. Setki bombowców ruszyły do ataku. W pół godziny później eskadra krążowników otworzyła ogień na przełęcz Halfaya.

W rzęsistym deszczu przekraczały brygady pancerne granicę. Przypadło im w udziale głów ne zadanie: przedrzeć się na południe od Sidi Omar, okrążyć Tobruk, połączyć się z tamtejszą załogą i odciąć odwrót wojskom niemiecko-włoskim. Napór w kierunku wybrzeża miał nie przyjaciela wyniszczyć ostatecznie. Za oddziałami pancernymi postępowała piechota imperialna, oddziały południowo - afrykańskie, nowozelandzkie, australijskie i indyjskie. Zadaniem tych oddziałów było: zaatakować od południa i zdobywając kolejne fortyfikacje dotrzeć do Halfaya i maszerować w stronę Tobruku.



„...GENERAŁ ROMMEL PRZYJMOWAŁ WALKĘ TAM, GDZIE MU JĄ WYDANO".

Dzień 18 listopada przeszedł bez większych walk. Wieczorem oddziały brytyjskie zdobyły pozycje na południe od linii Sidi Omar—El Gobi.

19 listopada nastąpił pierwszy kontakt z dywizją włoską Arlete. Według Reutera wojska sprzymierzone zostały zaskoczone. Formacje generała Rommla bowiem były rozciągnięte na dużej przestrzeni. W środę wieczorem Naczelna Komenda VIII. armii zakomunikowała, że wzięto El-Gobi, Sidi Rezegh oraz że obsadzono pozycje na 16 kilometrach na południowy wschód od Tobruku.

20 listopada walka zaczyna się na dobre. Wczesnym rankiem w obrębie Fardia Gambut uderzono na wschód atakujące niemieckie oddziały pancerne. Tego samego dnia po południu koło Sidi Rezegh „rozproszono w kierunku wschodnim z ciężkimi stratami dla wojsk Osi jedną niemiecką dywizję pancerną". W okolicy Capuzzo odbywa się „okrążenie w mniejszym stylu". Reasumując to wszystko, komunikat Reutera z Cairo ogłasza: „Nasz szybki marsz naprzód przeciął niemieckie siły pancerne na dwie części, z których jedna, większa, znajduje się w okolicy Capuzzo i Gambut — mniejsza część na południe od Tobruku. Wojska brytyjskie wiodą obecnie walkę z obydwoma niemieckimi dywizjami pancernymi; będzie to wielkim szczęściem dla nich, jeśli im się uda przełamać się. Straty sił Osi są trzy razy większe niż straty brytyjskie. Do dziś, to znaczy do czwartku rano, Niemcy stracili trzecią część, a do wieczora połowę swoich czołgów. Ogólna liczba otoczonych obliczana jest na 10.000 ludzi".

W dniu 21 speaker z Cairo podaje: „walka podjęta w czasie mgły porannej osiągnęła punkt szczytowy w piątek po południu i prowadzona jest nadal w pomyślnych warunkach". A tymczasem Reuter uzupełnia: „Niemcy walczą na północ od Sidi Rezegh, starając się przedrzeć na zachód". 22 listopada komunikat z Cairo: „Idziemy naprzód niszczyć czołgi nieprzyjacielskie... Rommel podejmuje rozpaczliwe wysiłki, aby uwolnić swoje okrążone oddziały. Poprzez szpalty prasy angielskiej i amerykańskiej idzie wielka wrzawa. „Times" porównuje sytuację Niemców do „osy złapanej w sieć pajęczą" i pisze: „nie ma już niebezpieczeństwa, gdyż wróg jest osaczony. Nieszczęsna osa walczy już tylko o swoje życie". Tytuły gazet brzmią: „Osaczenie armii Osi", Brytyjczycy prą naprzód". Komentator wojskowy Reutera generał Hubert Gough zwraca uwagę, że „słowo — zwycięstwo — nie jest może jeszcze na miejscu", gdyż prawdopodobnie jeszcze za wcześnie na obliczanie zdobyczy.

Czy Anglicy osiągnęli istotnie nowe Waterloo? Czy generał Rommel został istotnie zwyciężony bez walki jedynie dzięki przewadze nieprzyjaciela? Czy istotnie myślał on jedynie o ratowaniu swoich niedobitków przez wycofanie ich wąskim korytarzem koło Tobruku na zachód, aby w jakimś Dżebel Achdar zetrzeć się znowu z niezwyciężonymi oddziałami brytyjskimi?

Generał Rommel posiada chłodną rozwagę i żelazne nerwy. Przyjmował walkę tam, gdzie mu ją wydano, nie oglądając się trwożnie dokoła, lecz idąc za przykładem dawnych wodzów rycerstwa, którzy w niebezpieczeństwie rzucali swój sztandar pod nogi nieprzyjaciela, i zachęcali swoje oddziały do tym większego męstwa, do odbicia rzuconych sztandarów.

Oczywiście że byłby zgubiony, gdyby od początku wraz ze swoją armią nie zaryzykował wszystkiego — za wszystko, aby zwyciężyć. W każdym razie nie liczył się z tym, że zniszczy nieprzyjaciela. Sądził, że uda mu się nieprzyjaciela zdezorientować, a w konsekwencji zadać mu tak wielkie straty, które osłabią siłę ciosu i potrafią załamać ofensywę. Możliwe to będzie, o ile Anglicy zostaną zmuszeni do długotrwałej, przewlekłej walki.

Pomimo przewagi angielskiej idea gen. Rommla miała pewne szanse powodzenia. Na granicy Egiptu leżała Halfaya, zapora powstrzymująca przypływ angielski na pustynię. Kiedy atak nieprzyjacielki spotkał się z oporem i pozostał nierozstrzygnięty, posiłki dla nieprzyjaciela trudniej było dostarczyć niż dla sił własnych. A zanim Anglicy mogli znaleźć odpowiednie połączenia, mógł gen. Rommel swobodnie operować na tej linii. W ten sposób zdecydował się on skupić walkę w czworoboku zamykającym tereny Tobruku, Sollum, Sidi Omar i El Gobi. Walki w czasie burz piaskowych i rzęsistego deszczu były ciężkie. Gen. Rommel wyzyskał jednak wszystkie możliwe korzyści.

(Dokończenie nastąpi)

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:
POCZĄTEK 17.40 KONIEC 8.10

Wnioski o odszkodowanie wojenne z okręgu Galicji nie są uwzględniane

(tp) Rząd Gen. Gub. (Główny Wydział Administracji Wewnętrznej — Urząd Szkód Wojennych) podaje do wiadomości, że ostatnimi czasy do Głównego Wydziału Administracji Wewnętrznej — Urzędu Szkód Wojennych, napłynęły liczne wnioski o zwrot rzeczowych szkód wojennych w Okręgu Galicji.

Wynagrodzenie tego rodzaju szkód wojennych jest niemożliwe, ponieważ drugie rozporządzenie o odszkodowaniu za rzeczowe szkody w Gen. Gub. z dnia 7 sierpnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. Nr. 77 str. 463) nie obejmuje okręgu Galicji. To samo dotyczy miejscowości, które w czasie wydania rozporządzenia (7 sierpnia 1941 r.) należały do okręgu Galicji, lecz później zostały włączone do okręgu krakowskiego. Złożone wnioski nie mają zatem podstawy prawnej i jako takie nie mogą być rozpatrywane.

Powyższe oświadczenie — w celu zaoszczędzenia czasu i pracy — jest zarazem odmownym załatwieniem wszelkich złożonych wniosków z wyżej wymienionych obszarów.

Przesłane dokumenty i załączniki otrzymają wnioskodawcy bez wezwań.

Wieczory muzyki religijnej w Katedrze Ormiańskiej

(J) Staraniem Polskiego Komitetu Opiekuńczego począwszy od przyszłej niedzieli w Katedrze Ormiańskiej odbywać się będą o godz. 5-ej po południu wieczory muzyki religijnej, a więc utworów klasycznej muzyki kościelnej przy udziale najwybitniejszych zespołów śpiewaczych i solistów lwowskich.

Dochód powstały z dobrowolnych datków przeznacza P. K. O. na cele pomocy bezrobotnym polskim artystom.

Znaleziono w tramwajach

(z) W okresie od 21-go do 31-go stycznia znaleziono w tramwajach następujące przedmioty: 7 zarękawków, 2 portmonetki, 5 kluczy, 6 kaloszy, 3 teczki, 3 torebki, 2 rękawiczki, plecak, partfel, papierośnicę, legitymację, pieniądze i szereg drobnych przedmiotów.

Znalezione przedmioty można odebrać w biurze ruchu ul. Wulecka 2 w godz. od 8.30 do 16.30.

Gdzie mieszkała babcia gdy była narzeczoną?

(tp) Stwierdzono, że badanie własnej geneologii znajduje się w większości polskich rodzin w stanie zupełnego zaniedbania. Wiadomo może jak nazywał się dziadek, jak babcia, mało kto jednak posiada zapiski, skąd pochodzili jego pradziadkowie i gdzie brali ślub. Jak więc udowodnić, że w żyłach tych przodków płynęła czysta krew aryjska? W czasach współczesnych wywyższanie się ponad bliźnich dlatego, że można się pieczętować jakimś herbem, nie powinno mieć miejsca. Kto jednak może przedstawić metryki, wykazujące bezspornie, że od wielu pokoleń wszyscy członkowie jego rodziny byli członkami gminy chrześcijańskiej, odczuwa na pewno znaczne osobiste zadowolenie.

Każdy człowiek posiada dwoje rodziców, czworo dziadków, 16 pradziadków itd. Nawiasem mówiąc, trzeba nadzwyczajnych starań, by odnaleźć dokumenty odnoszące się do czwartego pokolenia. W poszukiwaniach genealogicznych najważniejszym jest oczywiście odnalezienie metryki chrztu ojca lub matki, aby dojść po nitce do kłębka. Jeśli rodzice nie żyją, to metryka śmierci, oznaczająca wiek zmarłego i ewentualne miejsce pochodzenia, wskażą nam pierwszą przesłankę, gdybyśmy sami nie znali dokładnie tej daty. Na pierwsze trudności natrafimy z pewnością, chcąc znaleźć metrykę ślubu dziadków, zwłaszcza w rodzinach, które zmieniały miejsce pobytu. Jak wiadomo, ślubu udziela proboszcz parafii narzeczonej, ale skąd pewność, gdzie mieszkała babcia, gdy była narzeczoną? Posiadając metryki urodzin dziadków, dowiadujemy się nazwisk pradziadków, ale szczegóły z życia tych przodków są już zbyt liczne, by je można spamiętać. Celem utrzymania przejrzystości tabeli zapiski powinny zawierać tylko nazwiska i imiona osób, ich datę i miejsce urodzenia, datę i miejsce ewentualnej śmierci, wyznanie, zawód, wspólnie zaś dla każdego małżeństwa datę i miejsce ślubu.

Z notatnika reportera

KTO WINIEN? (j) Koledzy: 43-letni Jan Pyrko i 39-letni Stefan Szuwała postanowili w dniu wczorajszym oblać jakiś korzystny interes, ale już nie, jak zazwyczaj, w restauracji, lecz w prywatnym mieszkaniu p. Pyrko przy ulicy Hołynieckiej 3. W czasie pijatyki wynikło drobne nieporozumienie, które doprowadziło w konsekwencji do bójki. Wkrótce zostało zdemolowane mieszkanie, a na placu boju legł ciężko poszwankowany p. Pyrka, kolega jego widocznie również dla uprzejmego rewanżu, ułożył się obok niego. Zastał ich tak obydwu wezwany lekarz Pogotowia, który po nałożeniu opatrunków na liczne rany tłuczone i cięte obydwu kolegów, przewiózł ich do Szpitala Powszechnego.

POŻAR — W domu przy ul. Rybiej 16 pozostawione bez dozoru i opieki dzieci właściciela mieszkania Włodzimierza Mańko bawiąc się zapałkami wznieciły pożar. Od ognia zajęły się firanki i pościel. Przerażone dzieci poczęły wzywać pomocy. Na krzyk wbiegli do mieszkania lokatorzy tegoż domu, którzy zdołali pożar ugasić. Poparzonego 7-letniego Janka Mańko zaopatrzył wezwany lekarz Pogotowia.

ZDERZENIE POJAZDÓW — U zbiegu ulic Gródeckiej i Bartosza Głowackiego samochód ciężarowy wjechał na wóz, wskutek czego uległ on kompletnemu rozbiciu. Woźnica, 32-letni Piotr Lasoń, doznał ogólnych potłuczeń ciała i ran tłuczonych głowy. Po udzieleniu pierwszej pomocy przybyły lekarz Pogotowia przewiózł Lasonia na kurację do domu.

NA JEZDNI — Pod koła samochodu dostał się na placu Bilczewskiego mężczyzna lat około 50, którego tożsamości dotychczas nie zdołano ustalić. Ciężko potłuczonego przewiózł wezwany lekarz Pogotowia na klinikę chirurgiczną Szpitala Powszechnego, gdzie przejechany zmarł.

Przegląd sportowy

Piłkarze niemieccy przegrywają ze Szwajcarią

(j) W obecności 35.000 widzów odbyły się na stadionie wiedeńskiego Prateru międzynarodowe zawody w piłkę nożną między reprezentacją Szwajcarii i Niemiec zakończone zasłużonym zwycięstwem Szwajcarów w stosunku 2:1 (0:0).

Pierwszy kwadrans gry toczy się pod znakiem żywiołowych ataków napadu niemieckiego, nie zakończonych jednak żadnym cyfrowym wynikiem. Spod przygniatającej przewagi drużyny niemieckiej otrząsają się Szwajcarzy dopiero w 20 minucie meczu, kiedy to na bramkę niemiecką poczynają sunąć bez przerwy dobrze przemyślane i skuteczne kombinacje ataku szwajcarskiego, które kończą się jednak w rękach doskonałego bramkarza niemieckiego Jahna. Po zmianie boisk inicjatywa przechodzi znów do drużyny niemieckiej.

Niespodziewany strzał Dechera w 72 minucie przynosi tak bardzo oczekiwany przez widownię pierwszy punkt dla Niemiec. Radość nie trwa jednak długo, bowiem Szwajcarzy koordynują coraz bardziej swe ataki, uzyskując wreszcie po kilku bezowocnych próbach wyrównanie ze strzału Knapperbergera. Na 2 minuty przed końcem meczu rozgrywa się dramatyczna scena przed zablokowaną przez cały zespół bramką niemiecką, w wyniku której atakowany przez kilku napastników Jahn wypuszcza z ręki piłkę, którą Kappenberger powtórnie umieszcza w pięknym stylu w bramce Niemiec. Ogólna opinia publiczności przyznała jednogłośnie zasłużony sukces piłkarzy szwajcarskich, którzy zademonstrowali grę na najwyższym europejskim poziomie.

Spotkanie to było 190 z rzędu z cyklu międzypaństwowych zawodów niemieckich, a 26 w okresie wojennym. Na ogólną ilość spotkań rozegranych w czasie wojny piłkarze niemieccy wygrali 15, przegrali 7, nie rozstrzygnęli 4. Ogólny stosunek bramek przedstawia się 66:35 na korzyść Niemców.

Krzywczyce i Dublany na P. K. O.

Mieszkańcy Dublan pod Lwowem złożyli na PKO 508 złotych.

Mieszkańcy wsi Krzywczyce pod Lwowem złożyli pierwszą ratę zbiórki „po kolędzie" na PKO zł 658 gr 50.

Targ na placu Teodora

(tp) Tłum okutanych w chusty przekupek i kobiet wiejskich sprzedających drogocenne jadło i paniuś miejskich, które przyniosły garść złotowych papierków wzamian za niezbędną jarzynę i nabiał. Znać różnice popytu i podaży. Ludzie przytupują z zimna, zgrabiałymi palcami wysupłają grosz z kieszeni, unoszą zdobyczny towar do domów; gosposie wiejskie, zbywszy się produktów, przystępują przed odejściem do kupna. Czeka na nie „galanteria" — stolik, na którym jest wszystko, czego dusza zapragnie: igły i nici, guziki i koronki, nawet spinki do koszul i spinacze do włosów, to wszystko i potrzebne i kolorowe kusi do kupna. Jeszcze by coś dla dzieci. O cukierki trudno, ale „cukierniczych" smakołyków wybór duży. Oferują je sprzedawcy różnego pokroju, ukazując w koszykach coś, co łudząco podobne do ciastka czy piernika. Jest też pełny kosz „astronomicznych" łakoci: same gwiazdy i półksiężyce.

Na placu Teodora można nie tylko zaaprowizować dom w jadło, ale i na miejscu posilić się. Tylko dwa złote kosztuje blaszana miseczka szarej zupy. Można mieć i drugie danie: garnek, dobrze dla zachowania ciepła opatulony, mieści setkę pierogów. Robi im konkurencję blaszanka na węglach, z której za dwa złote pięćdziesiąt groszy można dostać prawdziwego krokieta; zachwalają, że z mięsem, że gorące.

Trzeba żyć. Więc przy mizernym stoliku i worku przekupnie trwają w mrozie, grzejąc zgrabiałe palce nad garnkiem z popielejącymi węgielkami.

Lwów à la minute

Jubileusz

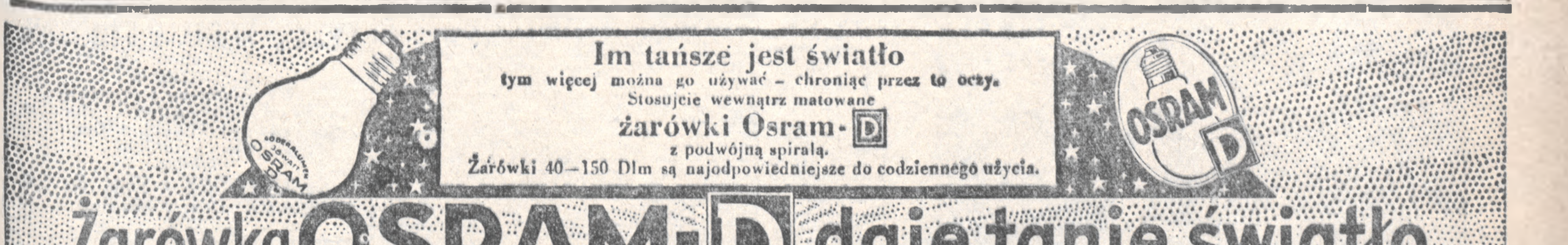
Taki skromny, na sucho, no i co najważniejsze — bez toastów i mów. Że na sucho — to zrozumiałe: chyba dość było wody w poprzednich czterdziestu dziewięciu felietonach, wliczając w to i pięćdziesiąty, jubileuszowy. No i wygadał się ten nasz Lwów a la minut" chyba też dosyć. Jeśli brak mu było dowcipu, to tylko dlatego, że tego artykułu pierwszej potrzeby nie dają jeszcze w sklepach na kartki żywnościowe. Robił zresztą co mógł, trzymając się ściśle zdrowej i pedagogicznej recepty przedwojennego wydawnictwa popularnego „Roju": „Nie uczyć — bawiąc, nie bawić — nudząc"... Chyba mu się to udało?

Trzeba sprawiedliwie przyznać, że zainteresowania naszego czcigodnego Jubilata były dość wszechstronne a erudycja wręcz niespotykana. Obok poważnych rozpraw medycznych („Wścieklizna", „Tyfus") i kulinarno-gastronomicznych („Kapusta", „Bal kartoflany", „Tani przepis", „Powrót Baczewskiego", „Najpierw flaszeczka, potem wódeczka"), spotykamy wnikliwe rozważania i traktaty ekonomiczne („Ogonek", „Na Paryżu", „Okazja", „Pasek", „3 grosze", „Braciszek zapłaci", „13 rybek", „Mała czarna z przesiadką", „Kokosowy interes", „Primus", „Wzorowa gospodyni"). Sztuka i literatura reprezentowana była przez takie wspaniałe utwory, jak „Gazeta", „Wieczna ondulacja", „Ofiara prasy", „Chiromancja", „Zuzanna w kąpieli", „Wymagający adonis", „Czytelnicy piszą", „Z pamiętnika małego Józia", „Taka była ich rozmowa", „Niedziela niesmutna i nieostatnia", „Prawdziwa miłość", „Literatura i piec" i t. d.

Osobny dział stanowią głębokie i wnikliwe reportaże o charakterze społeczno-obyczajowym; rozprawki turystyczne oraz wywiady ze sławnymi ludźmi. („Kto chce jechać do U. S. A.", „Okrężna droga", „Wywiad z konduktorem", „Dzień reportera", „Reportaż z knajp", „Przechadzka po golarniach", „Podróż poranna", „Podróż wieczorna", „Mieszkaniowe brewerie", „Ślizgawka na ulicy"). Wreszcie dział ostatni obejmuje rozważania i rozprawy filozoficzne, polityczne i strategiczne, z których trzeba wymienić: „Koniec świata", „Pacyfikacja Pacykowa", „Liczyć łysych", „Aryjczyk" i wiele wiele innych nie mniej poważnych i wnikliwych prac.

Wobec tak poważnego dorobku należy złożyć dostojnemu Jubilatowi szczere gratulacje, zaś w obawie o jego zdrowie zaproponować mu, by się tak nie przemęczał i swój setny jubileusz obchodził za rok...

(elt)



Podziękowanie

WPanu Dr. Adamowi Żółcińskiemu

zamieszkałemu przy ulicy Zyblikiewicza 15 za uratowanie od niechybnej śmierci oraz troskliwą opiekę podczas choroby, składam tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" K. K.

Akuszer ginekolog

Dr. W. BILIŃSKI

ordynuje obecnie Sapiehy 85

Dr. Mokrzycki Stanisław

ordynuje obecnie

Lwów, ul. Małeckiego 9

Telefon 205-60 7987

ODPLUSKWIANIE

MIESZKAŃ - MEBLI

gazem „B-F" (Azot) nie niszczącym mebli, farb, tkanin, metali, przeprowadza — „GAZOCHEMIA" Lwów, Hauptstrasse 21 (Piłsudskiego). Tel. 271-06. — Żądać ofert.

P. P. KUPCOM Prowincjonalnym polecamy najtaniej Galanterię różną, biżuterię sztuczną, dewocjonalia, książeczki do nabożeństwa i t. p. Lustra, wyroby metalowe, wyroby kosmetyczne. Zabawki, lalki, grzechotki, organki i t. p. Specjalny dział biżuterii oraz zabawek jarmarcznych Kalendarze na rok 1942 ścienne, kieszonkowe, terminowe i t. p.

DOM GALANTERII

Warszawa

Aleje Jerozolimskie l. 32

Telefon 520-98 i 301-12

Wysyłka za zaliczeniem.

Cenniki bezpłatnie. 293

Zakład fryzjerski

Rudolfa Pürtzla

dawniej Hotel George'a

obecnie 21

ul. Bielowskiego 3.

obok Pasażu Mikolascha.

POSAD POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA znajomość niemieckiego przyjmie jakąkolwiek pracę — na wsi. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8109":

UCZCIWA i silna praczka — poszukuje prania. Maria Grodzka — Lwów, Leona Sapiehy 85, m. 12. 8104:

ASYSTENT uniwersytetu, matematyk znajomość niemieckiego poszukuje jakiejkolwiek pracy na wsi. Lwów, Furmańska 14/6 A. 8108:

POSZUKUJĘ pracy kucharki do jednej lub dwu osób, chętnie w domu niemieckim. — Łaskawe zgłoszenia: Lwów, Ossolińskich nr 18, — m. dwa. 8132:

WOLNE POSADY

BIURALISTKA pisząca biegle na maszynie, władająca językiem niemieckim poszukiwana. Zgłoszenia: „Gazeta Lwowska" „Nr 307"

NIEMIECKIE przedsiębiorstwo poszukuje wykwalifikowanych elektromonterów. Zgłoszenia osobiste z dokumentami Lwów, Strasse der Polizei 5/7, I. p. 7666

MAJĘTNOŚĆ Wyzłów p. Bełz — przyjmie samodzielną gospodynię z dobrym gotowaniem i znajomością gospodarstwa. 853:

SANATORIUM w Hołosku, przyjmie od zaraz 2 pielęgniarki zawodowe Lwowianki, z dłuższą praktyką (też gospodarczą). Zgłoszenia na miejscu. 8111

POTRZEBNA niewiasta do prowadzenia gospodarstwa samotnemu. Listy „Gaz. Lw." „Nr 8096":

GOSPODYNI— kucharka, kucharz bufetowiec lub bufetowa, służąca poszukiwani. Lwów, Kazimierzowska 17 Restauracja. 8529

FOTOLABORANT i praktykant zostaną przyjęci. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8455"

FRYZJERA, fryzjerkę i manikurzystkę przyjmie Michalski Józef — Lwów, Bolesława Prusa 1. 8114

LOKALE

WARSZAWA Pensjonat Moniuszki 7 m. trzy — pokojach bieżąca woda. 332

POKÓJ umeblowany (gaz, osobne wejście) — wynajmę tylko kawalerowi na stanowisku. Zgłoszenia od godz. 12—3 po południu Lwów — Rynek 11, II. p., m. pięć. 8112:

MAM lokal z urządzeniem nadający się na zastępstwo — wzgl. przedstawicielstwo — sklep dysponuję gotówką do 8 tysięcy, oczekuję propozycji. Listy „Gaz. Lw." „Nr 7941"

DAM masaż za pokój z utrzymaniem. — Lwów, Józefa 4: m. sześć, II. p. 8135:

KUPNO SPRZEDAŻ

FARBKA do bielizny Kmetyka, Lwow, Batorego dziewięć. 8528

SPRZEDAM ubranie i płaszcz. Listy do „Gazety Lw." „Nr 8118"

WYTWORNIA odzieży ochronnej i sportowej Z. Kamińska Lwów ul. Gołąba 6/3, wykonuje płaszcze lekarskie, biurowe i szkolne, szlafroki, piżamy, bonżurki, bieliznę oraz suknie. 7913

NIKLOWANIE OSTRZENIE Lwów Krakowska № 16. 7272

STROJENIE, naprawa fortepianów — Smutny — Lwów, Supińskiego 25, tel. 215-98 809

FACHOWE, dokładne tłumaczenie niemieckie tylko Lwów Batorego dwadzieściaosiem. 7974

POTRZEBNY spólnik z kapitałem do dużego sklepu, pryncypalna ulica, śródmieście Lwowa. Listy do „Gazety Lwow." „Nr 7943"

UKŁADAM, przepisuję, tłumaczę pierwszorzędnie i tanio. Lwów, ul. Kotlarska 14, mieszkanie dwa. 7954

BIAŁKIEWICZ poszukuje prania i przyjmuje do domu Lwów, Akademicka 1, trzy. 8077:

CHIROMANTKA grafologini przyjmuje od 11—1, — 15—17, Ptaśnika nr 39, m. Górny Łyczaków. 8187

DYPLOMOWANA masażystka — wykonuje wszelkie prace. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 7886":

ROZWODOWE sprawy zgodne — niezgodne, porady obrońca konstyst. Różycki Warszawa, Wspólna 40/4. 363:

NIEMIECKIE PODANIA!! — TŁUMACZENIA Życiorysy FACHOWO! — Lwów — SYKSTUSKA OSIEM. 8530

DENTYSTA Dr. Med. Lwów, Rutowskiego 16 — ordynuje całodziennie. — Pracownia techniczna. 8427

OSOBOWEM do Sambora zabiorę dwie osoby. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8430":

PRZYJMUJĘ kalosze i śniegowce do naprawy oraz obuwie. Lwów Krakowska 18, I. p., mieszk. trzy 8154:

POSZUKUJĘ jadącego do Równa tam i z powrotem. Lwów, Marcina 25, I. piętro na lewo. 8144:

NAUKA

WYUCZAM pisania na maszynach po niemiecku, polsku, ukraińsku, przepisuję. — Michalska, Łozińskiego 5, tel. 207-42. 8108

LEKCJE na FORTEPIANIE i CYTRZE. Prof. M. Lipiński Lwów Plac Halicki 7, — II. piętro. 7843

WYUCZAM pisania na maszynach w języku niemieckim, polskim, ukraińskim. Romańska, Lwów, Zyblikiewicza pięć 833

NAUCZYCIEL gry na skrzypcach oraz nauczycielka fortepianu, dająca możność ćwiczenia na jej instrumencie, poszukiwani. Listy „Gaz. Lw." „Nr 8081"

LEKCJE GITARY, MANDOLINY, Lwów, Niemcewicza 24. 8030:

MATEMATYKI fizyki — innych przedmiotów udziela pomocy — za skromne obiady — prof. gimn. Listy „Gazeta Lwowska" „Nr 8157"

ZAGINIENI

KTOKOLWIEK wiedziałby o MIECZYSŁAWIE ZWIERZAŃSKIM urzędniku pocztowym, aresztowanym 10. lipca 1940 r., ostatnio przebywał na Kazimierzowskiej 34. Ostatnie widzenie z nim 9. VI. 1941 r. Proszony jest o łaskawe powiadomienie siostry: Lwów, Chorążczyzny 15, mieszkanie siedem. 8287.



U GROBU TROCKIEGO

— Dziwna rzecz! Ilekroć ziemia tu zadrży, wydaje mi się, że to Trocki śmieje się tam pod ziemią.

(„Simplicissimus").

ZA POKÓJ Z OSOBNYM WEJŚCIEM (GARSONIERA) Z ŁAZIENKĄ — CENTRALNEM OGRZEWANIEM DOBRZE ZAPŁACĘ EW. KUPIĘ Z URZĄDZENIEM LISTY DO „GAZETY LWOW." — „Nr 7930"

WOLNY pokój, kuchnia ul. Zielona, wskażę za małe wynagrodzenie. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8291":

2—4 elegancko umeblowanych pokoi, poszukuje urzędnik niemiecki od zaraz Cena obojętna. Listy „Gazeta Lw." „Nr 8285"

DO wynajęcia pokój z osobnem wejściem, częściowo umeblowany w śródmieściu. Listy „Gaz. Lw." „Nr 8150":

KOMFORTOWEGO, niekrępującego pokoju, szuka dwóch panów. — Cena obojętna. — Listy „Gaz. Lw." „Nr 8431":

UMEBLOWANY komfortowy pokój, z użyciem łazienki w śródmieściu dla Reichsdeutschera poszukiwany. Zgłaszać portierowi — Hotelu George'a. 8325:

KUPUJĘ książki treści religijnej. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8326" lub na adres: Lwów, ul. Cłowa 12, Stachów m. dwa. 8326:

SPRZEDAM walonki nowe — czarne nr 41, śniegowce niskie popielate nr 35, buty z cholewami nr 38. Przejazd 10 — boczna Ostrołęckiej. 7708:

FILATELIŚCI! Zamiana znaczków. Oferty gratis. „Filatelista" Wacław Kowalski, Wasylkowce, Galicja. 352:

RETINĘ i Feda kupimy. — „V. I. B." Lwów Akademicka 14. 8392

FILATELIŚCI! Natychmiast żądajcie naszych bezpłatnych prospektów. Stronczak — Tarnów, Wekslarska 15. 337

PARCELĘ budowlaną w uroczym położeniu — koło Jaremcza — sprzedam lub zamienię. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8456"

ŚNIEGOWCE damskie nr 38 — sprzedam Oglądać Lwów, Prowiantowa cztery, m. trzy 8076:

GORCZYCĘ KUPIĘ. LWÓW — PLAC BERNARDYŃSKI DWA — MIESZK. DWA — J. CHODOROWICZ. 8116

ROZMAITE

NIEMIECKIE, PODANIA!!! — TŁUMACZENIA ŻYCIORYSY — FACHOWO! Lwów SYKSTUSKA OSIEM!! 8051

PODANIA — TŁUMACZENIA najtaniej „Stenopis" Lwów, KOPERNIKA 30. 7871

357

JASNOWIDZ mistrz przepowiedni wydarzeń życiowych poradzi wszelkich kwestjach. Osobiście przyjmuje codziennie. Pisemnie za zaliczeniem. Podać datę urodzenia i pytania. Adres — Kraków, — Adolf Hitler - Platz 16 m. pięć. 284

WYGODNE NOCLEGI we Lwowie, Ziemiałkowskiego 2; mieszkanie trzy, u p. Storoszczuk. 8397

AKUSZERKA Stojkowa przyjmuje panie — Lwów, Ormiańska 2. 6358

PODANIA, tłumaczenia, przepisywania — KOSZTORYSY — BIURO tłumaczeń, Lwów Romanowicza dwa (obok Notariatu). 8156

TŁUMACZYMY przepisujemy maszynowo podania, dokumenty, tanio. Lwów, Ormiańska trzynaście, mieszkanie cztery. 7997

PODANIA, tłumaczenia, uruchomienie przedsiębiorstw. Lwów ul. Wałowa 20/8 (róg Czarnieckiego). 8018

WRÓŻBITA niewidomy przyjmuje codziennie — Lwów, Supińskiego 25, mieszk. 12. 188

GRAFOLOG — JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej. Wyczuwa teraźniejszość, odgaduje przeszłość i przepowiada przyszłość. Odnajduje osoby zaginione. — zdjęcie lub pismo. Przyjmuje od 10. do 1-szej i od 4-tej do 7-mej. Lwow, Zyblikiewicza 28, m. cztery, parter, na lewo. 7742

MEBLE odnawia, wykonuje stolarz. Lwów, — Wolność uslem, — mieszk. dwa. 7817

ZGUBY

50 ZŁ. za przyprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu „Lali" małej, białej suczki, o bardzo długim włosie, pod adresem Lwów Zamarstynowska nr 83, u dozorcy. 7920

UNIEWAŻNIAM zgubiony Ausweis 10469 — wydany przez gminę miasta Brody na nazwisko Bilecka Chaja. 338

UNIEWAŻNIAM zgubione w sklepieniem. przy ulicy Szpitalnej dokumenty na nazwisko Porth Aleksander, Lwow, Piekarska 43: paszport sowiecki, — Ausweis biały (Volksdeutsch), świadectwo pracy, kartę ziemniaczaną i żywnościową. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 8192

UNIEWAŻNIAM skradziony paszport i karty żywnościowe — Maria Grodzka Leona Sapiehy 85, m. 12. 8105:

ZGUBIONO Ausweisy na nazwiska: Krauss Tadeusz, Jakubczak Maria, Neronowicz Eugenia. Znalazcę prosi się o zwrot. 8145:

UNIEWAŻNIAM zgubiony paszport na nazwisko Zofia Kostanowicz, wydany we Lwowie. 8141:

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER, lat 29, — wysoki blondyn na posadzie, pragnie poznać pannę brunetkę do lat 22 — przystojną z własnym mieszkaniem w celu matr. Listy tylko poważne — wraz z fotografią kierować do „Gazety Lwowskiej" pod „Nr 8188":

UKRAINIEC lat 30, brunet — przystojny, szczery i dobry na skromnej posadzie, pragnie poznać pannę lub wdowę do lat 32 z własnym mieszkaniem — Cel matr. Listy „Gazeta Lwowska" — „Nr 8448":

JENIEC polski w Niemczech, Nazarewski Władysław, adres: Meschkenhagen — Kreis Grimmen — bei Wendlenburg in Pommern, pragnie poznać Polkę do lat 28 w celu matr; o ile możliwe fotografia. 8140

JENIEC polski w Niemczech — Sarzyński Mieczysław, technik budowlany adres: Mesckenhagen, Kreis Grimmen, bei Berger— Pommern, pragnie poznać Polkę do lat 25 w celu matrymonialnym — o ile możliwe fotografia. 8134

IDEALISTA lat 28 z średnim wykształceniem — pozna pannę Polkę dobrych zalet tylko bez przeszłości do lat 25. Listy tylko z fotografią kierować: Lwów, Poste - restante „444". Dyskrecja i zwrot fotografii — zapewnione. Anonimy bez odpowiedzi. 8119:

---

†

ZA SPOKÓJ DUSZY

śp.

JANA PISARSKIEGO

em. sędziego Sądu Okręgowego

odbędzie się MSZA ŚW. dnia 6 lutego 1942 r. o godzinie 10-tej rano w kościele OO. Bernardynów. 8471

Uwaga! Stanisławów!

Zamówienia na prenumeratę miesięczną dziennika „GAZETA LWOWSKA" przyjmuje na Stanisławów firma:

BIURO DZIENNIKÓW i OGŁOSZEŃ

Stanisławów, ul. Gubernatorska 3 (3 Maja)

Telefon 1516 339

Nadeszły nowe ŻURNALE MÓD

wiosenno-letnie modele

M. KOWALSKI

Lwów, ul. Operowa (Legionów) l. 19

Cennik żurnali wysyłamy na prowincję bezpłatnie. 355

KWAS CYTRYNOWY

KWAS WINOWY

CREMOR TARTARI

dostarcza tylko dla celów produkcyjnych

Kurt Ziegler, Lwów

Zyblikiewicza 20, miesz. 1

7837 Rozdzielca na Dystrykt Galicja S. A. „RADOCHA".

Galicyjska Szkoła Samochodowa

Lwów, ul. Zyblikiewicza 37 * Tel. 224-65

prowadzi nowoczesne

KURSY SAMOCHODOWE

Informacje i zapisy od 9 — 14 i od 16 — 18.

Korki porcelanowe

do butelek do piwa i napojów gazowych oferujemy w każdej ilości

Oferty, wzory i cennik na żądanie.

L. SEDLACZEK i Ska

Ska Kom.

WARSZAWA, ulica Sienkiewicza l. 10

Tel. 530-97 181

ŁYŻKI, WIDELCE STOŁOWE

oraz

ŁYŻECZKI do

KAWY ocynkowane i aluminiowe,

bez zezwoleń zakupu, oferujemy w każdej ilości. * Oferty, wzory i cennik na żądanie.

L. SEDLACZEK i Ska, Ska Kom.

WARSZAWA, ulica Sienkiewicza l. 10

Tel. 530-97 180

Opakowania blaszane

do WAZELINY * KREMÓW I PUDRU

z blachy białej, cynkowej i żelaznej oferujemy w każdej ilości

Oferty, wzory i cenniki na żądanie

L. SEDLACZEK i Ska

Ska Kom.

WARSZAWA, ulica Sienkiewicza l. 10.

Tel. 530-97 179

Wszelkie przybory

fryzjerskie

i artykuły perfumeryjno - kosmetyczne poleca

Popławski i Szymanowski

Warszawa, Nowy Świat 22 Tel. 680-87 172

